

Są efekty terapii

Stanąć na scenie, skoncentrować się, powiedzieć wiersz - to dla naszych dzieci trudne. Ale dzięki takim terapiom jak biofeedback, idzie im coraz lepiej - mówi dyrektor szkoły specjalnej

To przedpołudnie w nowym, jasnym budynku rzeszowskiego Zespołu Szkół Specjalnych im. UNICEF przy ul. Ofiar Katynia jest inne niż zwykle. Właśnie odbywa się III Wojewódzki Festiwal Logopedyczny. Trzydzieścioro dzieci z 15 ośrodków na Podkarpaciu staje na scenie, by zaprezentować wiersz i namalowany do niego rysunek. W tym roku głoską przewodnią jest „r”.

- Świetnie sobie radzą - uśmiecha się Stanisława Gilewicz, dyrektor ZSS im. UNICEF - Ta forma rewalidacji indywidualnej - logopedia - jest ważną dla dzieci. Komunikowanie się to jedna z pierwszych potrzeb dziecka w dobrym jego funkcjonowaniu w danym środowisku. Jeśli mówi poprawnie, wypowiada głoski, które w przypadku dzieci z lekkim upośledzeniem umysłowym są trudne do wywołania, jak np. właśnie głoska „r”, łatwiej też porozumiewa się z otoczeniem.

Na koncentrację

Dla dzieci z upośledzeniem umysłowym formułowanie myśli podczas prezentacji rysunku, a potem recytacja wiersza są trudne, ponieważ wymagają koncentracji i skupienia.

- Aby to u naszych podopiecznych wypracować, obok tradycyjnych metod rewalidacji stosujemy również biofeedback, metodę Tomatisa, integrację sensoryczną (SI). Te nowe formy cieszą się też wielkim zainteresowaniem rodziców.

Jak zauważa pani dyrektor, wpływ metody biofeedback na koncentrację

uczniów występujących podczas przeglądu logopedycznego jest widoczny - potrafią zachować się na scenie, wydają się dojrzałsi i bardziej skupieni.

- Widzimy efekty nowych terapii - podkreśla Stanisława Gilewicz. - Dzieci podczas szkolnych zajęć potrafią się bardziej skoncentrować, lepiej rozumieją treści, które są im przekazywane. To pokazuje, jak ważne w szkole specjalnej są rewalidacje indywidualne skierowane do każdego dziecka, a mające na celu podniesienie jakości jego pracy i przyspieszające oraz ułatwiające jego właściwy rozwój. Zauważają to także sami rodzice.

Nie tylko dla szkół specjalnych

Zresztą coraz częściej i w szkołach masowych zdarza się, że dzieci potrzebują specjalistycznej pomocy. Ktoś jest nadpobudliwy ruchowo, ktoś ma ADHD. Metoda Tomatisa, biofeedback mogą być pomocne w terapii takich uczniów.

- Niektóre ze szkół zawierają z nami umowy na pracę nad danym dzieckiem - przyznaje dyrektor Gilewicz. - Dlatego urząd miasta sfinansuje nam zakup nowego urządzenia do biofeedbacku.

Alina Bosak

W tej chwili do ZSS im. UNICEF w Rzeszowie uczęszcza 350 dzieci z upośledzeniem lekkim, średnim i głębokim. Szkoła oferuje przedszkole specjalne, ośrodek rewalidacyjno-wychowawczy dla dzieci z głębokim upośledzeniem, szkołę podstawową, gimnazjum, szkołę przysposabiającą dla dzieci z głębokim upośledzeniem i szkołę zawodową dla uczniów z lekkim upośledzeniem. Nową formą są kursy kwalifikacyjne dla absolwentów szkoły zawodowej, w zawodzie: pracownik pomocniczy obsługi hotelowej. Praktyki odbywają się w hotelach i nasi absolwenci znajdują w nich zatrudnienie.



KRYSTYNA BARANOWSKA

W przeglądzie wzięła udział także reprezentacja szkoły integracyjnej SP nr 22 i SP nr 17 w Rzeszowie. Na zdjęciu Kacper Gryga z SP nr 22.

Studenci PRz budują bolid

Młodzi konstruktorzy z Politechniki Rzeszowskiej przygotowują się do startu w zawodach na torze Formuły 1.

W ramach konkursu Formuła Student uczelnie techniczne z całego świata rywalizują, projektując bolid, który wystartuje w zawodach na torach Formuły 1. Pojazd oceniany jest za innowacyjne rozwiązania, wytrzymałość, a także poddawany testom dynamicznym na torach wyścigowych. To nie tylko motoryzacyjny konkurs, ale także prestiżowe wydarzenie scalające motoryzacyjny świat. Patronat nad konkursem sprawuje Ross Brawn, dyrektor techniczny zespołu Mercedes AMG. Przyciąga ono zagraniczne conceny motoryzacyjne takie jak: Jaguar, Land Rover, SEA, Shell, Bosh, PTC.

Studenci Politechniki Rzeszowskiej stworzyli interdyscyplinarny zespół PrzRacing Team, którego celem jest wzięcie udziału w tych motoryzacyjnych zawodach. Pomysł powstał wśród miłośników motoryzacji z wydziału maszyn i lotnictwa. Pracami nad projektem opiekuje się mgr inż. Piotr Strojny, a do jego realizacji włączyli się studenci z różnych kół naukowych oraz wydziałów. Prowadzenie akcji marketingowej i nawiązywanie kontaktu z lokalnymi firmami przypadło studentom Koła Naukowego Komunikacji Marketingowej. Studenci muszą wykazać się kreatywnością i zaangażowaniem, gdyż budowa bolidu jest kosztownym projektem, a podczas konkursu oceniane są takie aspekty, jak: innowacje, wytrzymałość czy przyspieszenie, a także jego analiza ekonomiczna.

Więcej na facebook.com/przracingteam